# KATOLIK

**wychodzi w każdy Czwartek.**

ABONAMENT:

W Stan ch Zjed. za rok cały $1.50
Razem z tygodnikiem "Źródło" 2.00
Numer pojedyńczy.....3c
W innych krajach.....2.00

Wszelkie listy i korespondencye adresować należy:

*Prof. JOHN KUK,*
**Cor. Lincoln & 1. Ava.**
MILWAUKEE, - WISCONSIN.

*Wydawca: Ks. W. GRUTZA.*

Entered at the Milwaukee P. O. as second class mail matter.

ADVERTISING RATES:

| Space | Week | Mo. | 3 Mo. | 6 Mo. | 1 yr. |
|---|---|---|---|---|---|
| 1 inch | 50c | $1.25 | $2.50 | $5.00 | $10.00 |
| 2 inch | $1.00 | 2.50 | 4.50 | 8.00 | 15.00 |
| 3 inch | 1.50 | 3.75 | 6.25 | 12.00 | 20.00 |
| ¼ col. | 2 50 | 5 50 | 10 00 | 20 00 | 30 00 |
| ½ col. | 4 50 | 12 00 | 18 00 | 30 00 | 50 00 |
| 1 col. | 7.00 | 20.00 | 30.00 | 40.00 | 100.00 |


## Polska oświata,

**Odznaczenia Polaków na wystawie paryskiej.**

W spisie odznaczonych na wystawie powszechnej w Paryżu znajdujemy nazwiska następujących Polaków:

Grupa V. elektryczność, Mejrowski; — medal złoty. Dobrowolski, współpracownik firmy "Allgemeine Elektricitatsgesellschaft" — dyplom honorowy. Jordan — medal złoty. Krzemieniecki, medal złoty; Mizgajski, współpracownik firmy Krzemienieckiego, medal srebrny; Abdank Abakamowicz "hors concours" w klasie 27, rozmaite przystosowania elektryczności.

Grupa VI. Inżynierya cywilna, środki transportowe. Towarzystwo fabryki cementu Grodziec, dyplon honorowy. Towarzystwo fabryki cementu Wysoka, medal złoty. Skarbiński Stanisław, współpracownik firmy Grodziec, medal złoty. Skarbiński Maryan, współpracownik firmy Grodziec, medal srebrny. Masalski, współpracownik firmy "Vert Conrad", medal złoty. Jakubowski, medal srebrny. Nasowski, wzmianka honorowa. Kerbedź z departamentu dróg żelaznych w Rosyi, medal złoty.

Konopczyński, Kostanecki, Bychowiec, Olszewski, Borkowski, Kwieciński, Baliński, Zdziarski, z departamentu dróg żelaznych w Rosyi, medale złote. Radziej i Jankowski, z departamentu dród żelaznych w Rosyi, madale srebrne. Dobiecki, współpracownik firmy Auburtin, medal srebrny. Tomaszewski, za statystykę dróg morskich w Rosyi, medal srebrny. Zabłocki, współpracownik drogi przez Bajkał, medal srebrny. Modrzewski, za budowę mostu "Rock-Island" we Francyi, medal srebrny. Ciechanowicz z departamentu dróg i mostów w Rosyi, medal srebrny. Bogusławski, współpracownik kolei żelaznych rosyjskich, medal srebrny. Zagórski, budowa linii Perm Kotlas, medal srebrny. Pawłowski, budowa kolei syberyjskiej, medal srebrny. Mikuliński, współpracownik regulacyi Wisły, medal srebrny. Poźniak, budowa kolei syberyjskiej, medal srebrny. Godobski, za prace statystyczne we Francyi, medal srebrny. Podruski, budowa kolei syberyjskiej, medal srebrny. Podolski, współpracownik firmy "Berlin anhaltischer Maschinenbau", medal bronzowy. Rodziewicz, rosyjska kolej zachodnio południowa, medal bronzow. Kozłowski, współpracownik Towarzystwa kolei żelaznej północ we Francyi, medal bronzowy. Dziemba, ministerstwo robót publicznych w Prusiech (zaszczytna wzmianka). Stojanowski, ekspert w klasie 30 parowe automobile itd. Jankowski z Warszawy, medal złoty.

Fabryka powozów w Szydłowcu, medal bronzowy. Ulanowski zaszczytna wzmianka. Starzyński, współpracownik firmy Jankowskiego we Warszawie, medal złoty. Gabowski, współpracownik firmy "Guiet et Comp." we Francyi, medal srebrny. Chodaczyński, współpracownik firmy Sanow, medal srebrny. Rudzki, medal złoty. Zarząd kolei warszawsko-wiedeńskiej, medal srebrny. Januszewski za pulweryzator dla ogrzewania wagonów naftą, medal srebrny. Towarzystwo galicyjskie budowy wagonów i maszyn, medal srebrny. Kozłowski Władysław, medal bronzowy. Mancewicz i Olekiewicz z Warszawy, wzmianki za szczytne. Lipkowski Józef członek Towarzystwa hamulców Lipkowskiego, medal złoty. Szopski, współpracownik Tow. budowy wagonów i maszyn w Sanoku, medal srebrny. Jankowski P., zarząd kolei żelaznych rosyskich, medal srebrny. Skuplewski, zarząd kolei żelaznej rosyjskiej, medal srebrny. Makłowski, współpracownik Tow. kolei elektrycznej francuskiej. medal bronzowy. Sowiński, współpracownik firmy "Gillet, Forest et Comp.", medal bronzowy. Jajko, współpracownik Tow. budowy wagonów i maszyn w Sanoku, medal bronzowy. Onufrowicz, Chołodkowski, Teodorowicz, Przedborski, z zarządu kolei żelaznych rosyjskich, medal bronzowy. Ciągliński, Tow. kolei żelaznej Moskwa-Kazań, medal bronzowy. Lisicki J., fabryka lokomotyw Towarz. austryacko - węgierskiego zaszczytna wzmianka. Krakowski, Tow. budowy maszyn i wagonów we Wiedniu i Kotuński, zarząd kolei żelaznych zaszczytne wzmianki.

## Chińskie dzienniki

przykładają więcej wagi do form zewnętrznych, niż krytycznej treści. Wskutek tego treśc ta jest częstokroć dla Europejczyka wprost śmieszna. W dużych, otwartych dla cudzoziemców miastach portowych, istnieje wprawdzie kilka przez Chińczyków wydawanych pism, które wygłaszają potrzebę reform, przeważająca jednak masa ludu, zna dzienniki te zaledwie z nazwiska. Pomimo to Chiny mają pełne prawo do sławy, że pierwsze wydały gazetę, gdyż od tysiąca przeszło lat w małym formacie, w żółtej okładce, wychodzi codzień w Pekinie oficyalna Pekińska Gazeta.

Dziennik ten podaje wiadomości dworskie, osobiste, rozporządzenia władz, rozmaite doniesienia o sprawach państwowych, ma się rozumieć zawsze we formie, schlebiającej rządowi: Treść Pekińskiej Gazety jest dla stosunków i obyczajów chińskich bardzo znamienną i w krótkich zdaniach daleko jest wymowniejszą, niż długie okresy i całe artykuły. Ogłaszane w niej bywają sprawozdania gubernatorów, którzy z pomocą "bogów wojny" stłumili szczęśliwie rozkosz w całej prowincyi; następnie idą doniesienia o budowie bram tryumfalnych na cześć znakomitych obywateli; dalej prośby burmistrza o pozwolenie wyżyższenia bożka jego miasta o jednę rangę wyżej, ponieważ po długiej suszy obfity deszcz zesłał.

W ósmem dziesiątku lat bieżącego stulecia ogłoszony był nawet rozkaz, na mocy którego miano wznieść świątynię armatom Kruppa za te świetne usługi, jakie oddały przy odebraniu Kaszgaru. Dla wiarogodności i charakterystyki urzędowej Gazety Pekińskiej dość jeszcze jednego przykładu: Kiedy w roku 1860 Francuzi po zawarciu pokoju otrzymali 36 milionów taelów odszkodowania wojennego, Gazeta Pekińska opisała fakt ten w następujący sposób: "Władca dziesięciu tysięcy lat" t.j. cesarz, wygłodzonym, obszarpanym żebrakom cudzoziemskim pozwolił przyjść do Pekinu dla otrzymania jałmużny. Niezgrabni barbarzyńcy zrządzili w prawdzie trochę szkód w pałacu; schwytano także niektórych drabów na złodziejstwie; winnych jednak należycie ukarano.

## Charakter Wiktora Emanuela III.

Korespondent rzymski BerlinerTagblatu miał sposobność rozmawiania z dep. Morandim, długoletnim nauczycielem nastepcy tronu, do którego jest szczerze przywiązany; że zaś nie należy do żadnego stronnictwa, przeto sąd jego zasługuje podwójnie na uwagę. Nowy król, zdaniem Morandiego, jest człowiekiem stanowczego charakteru i silnej woli. We wszystkich dziedzinach, zwłaszcza w zakresie podatków, życia ekonomicznego, sprawiedliwości, oświaty, potrzebne są gruntowne reformy, o których mówią od trzech dziesiątek lat, lecz nie myślą ich wprowadzać. Wiktor Emanuel jest człowiekiem odpowiednim do pojęcia inicyatywy, celem rozstrzygnięcia istniejących kwestyj drażliwych i zapoczątkowania odrodzenia kraju, tembardziej, że tragiczne wypadki wzmocniły jeszcze jego siłę woli. Opowiadanie, że następca tronu poświęcał się jedynie studyowaniu numizmatyki, jest legendą; z równem upodobaniem uczył się geografii i historyi, którą zna tak dobrze, jak profesor uniwersytetu. Pod wielu względami podobny jest do dziada swego, tylko subtelniejszy i bardziej wykształcony. Jeśli "Re galontuomo" był przeważnie żołnierzem, a przytem politykiem, to wnuk jego jest dzięki szczęśliwej intuicyi, człowiekiem najwyższego wykształcenia nowoczesnego i wzniosłych pojęć życiowych. Posiada też dokładną znajomość ludzi, pojmuje szybko i zna dokładnie Włochy i Włochów, a najlepiej armią i flotę.

Co się tyczy ministerstwa, to król na razie zmian żadnych nie przedsięweźmie, lecz czekać będzie dalszego rozwoju stanu rzeczy. Nie oprze się na żadnej partyi parlamentarnej, lecz będzie brał dobro tam, gdzie je znajdzie, a potrafi, wbrew wszelkiemu oporowi, bez względu na dane okoliczności, przeprowadzić to, żeby parlament w przyszłości nie wyczerpywał się w drobiazgach, lecz istotnie działał z pożytkiem dla narodu. O prawach wyjątkowych nie zechce król prawdopodobnie nic wiedzieć, również nie wyjdzie od tronu wniosek, domagający się kary śmierci. Ponieważ jednak pragnie tego 30 mil. Włochów, a tylko 2 miliony są przeciwne, przeto wniosek podobny przedstawiony będzie niewątpliwie w parlamencie. Jako żołnierz, jest król niesłychanie surowy, ale też i sprawiedliwy. Nie cofnął się przed wyłączeniem z armii niektórych oficerów za czyny niedelikatne i wszelkiego rodzaju nadużycia, a postępowanie to zastosuje też pewnie do administracyi państwowej. Jako monarcha na wskroś nowoczesny i konstytucyjny, król Wiktor Emanuel III. nie zmieni też prawdopodobnie skromnego trybu życia dworu ojcowskiego. Król jest jednocześnie obywatelem i żołnierzem, a bystrość umysłu jego i stanowczość charakteru zarówno w armii, jak i w administracyi państwa tylko dobre zdziałać może.

Morandi zakończył słowami: "Nasz parlament nie jest taki zły, jak jego opinia. Większość za dobrymi prawami znajdzie się zawsze. Nie brak też będzie ministrów, posłusznych woli króla. Stąd król przeprowadzi w zakresie konstytucyi wszystko dobre, co tylko będzie w jego możności".

Oto świadectwo nauczyciela o swoim uczniu!

**WYSTAWA ŚWIATOWA W GLASGOWIE.**

Pod protektoratem królowej angielskiej i księcia Walii zamierzone jest otwarcie w maju 1901 roku międzynarodowej, wystawy światowej w Glasgowie, która trwać będzie 6 miesięcy i da możliwie wszechstronny obraz rolniczej i przemysłowej produkcyi W. Brytanii, tudzież jej prowincyj i kolonij. Także produkcya państw obcych będzie miała szerokie pole do popisu. Ostatnia wystawa światowa w Glasgowie, urządzona przed laty dwunastu, upamiętniła się nadzwyczajnem powodzeniem. Zwiedziło ją wtedy około 6 milionów osób. Na koszta obecnej ekspozycyi preliminowano fundusz przeszło 12 milionów koron. Wystawa obejmować będzie następujące działy główne: 1. produkcya surowa, rolnictwa i górnictwa, 2. rękodzieła, 3. maszyny, motory, elektrotechnika, 4. transport i komunikacya, 5. inżynierya marynarki i budowy okrętów, 6. oświetlenie, 7. nauka, przyrządy naukowe, wychowanie, muzyka, 8. sport, 9. sekcya przemysłu kobiecego, 10. sztuki piękne, w szczególności też historya i archeologia szkocka. Komitet wystawowy liczy na to, że wielka część przedmiotów, zgromadzonych na tegorocznej wystawie paryskiej, wprost z tamtąd odjedzie do Glasgowa. Postarano się też o możliwie znaczne ulgi transportowe dla takich okazów wystawowych.

**WŁOSY ZDROŻAŁY!**

Włos ludzki, ściślej mówiąc kobiecy, jest zwłaszcza we Francyi, przedmiotem osobnego, wysoko rozwiniętego przemysłu, któremu wojna chińska grozi poważnem przesileniem, jeśli nie zupełną ruiną. Fryzyerzy i perukarze francuscy załamują ręce. Dotychczas sprowadzali włosy, potrzebne do fabrykacyi swej, w przeważnej części z Chin i to po cenach stosunkowo niskich. Zaledwie kilka tygodni upłynęło od wybuchu niepokojów chińskich, a ceny te podniosły się pięciokrotnie, mianowicie z 20 na 100 franków za kilogram. Sprowadzanie włosów z innych krajów nie jest tak łatwe. W szczególności nie pozbawiłaby się kobieta francuska za nic w świecie własnych włosów i nie oddałaby ich w handel. Perukarze francuscy mają dla fabrykantów swych ze surowca chińskiego główne targi zbytu w Ameryce północnej. Już teraz podaż jest za mała, a popyt rośnie. Krach włosowy zdaje się więc nieuniknionym.

## Anarchiści.

Pióro wzdryga się przed opisem okropnych zbrodni szału anarchistycznego. Nie minęło dwa lata od pamiętnego dnia wrześniowego, jak Luigi Lucheni utopił pilnik w szlachetnem sercu cesarzowej Elżbiety. W żywej pamięci stanęły na wiadomość o zamordowaniu króla Humberta, anarchistyczne zbrodnie, dokonane w ostatnich latach: zamordowanie cesarzowej Elżbiety, zamordowanie prezydenta Carnota, prezydenta ministrów Canovas del Castillo, w pobliżu St. Sebastiano, bomby rzucane w teatrze Lyceum w Barcelonie, Paryżu, w Cafe Terminus, w restauracyi Very, na bulwarze Magenta, na placu w Chicago.

Społeczeństwa walczą z anarchizmem, który w swych szalonych zbrodniach przynosi hańbę cywilizacyi spółczesnej—lecz walczą bezskutecznie. Nie ma w historyi świata przykładu, żeby w krótkim stosunkowo okresie kilkunastu lat dopuszczono się tylu, z taką metodą i systematycznie obmyślonych zbrodni.

Walka objęta jest nie z królami i panującymi, ktorych anarchiści skazali na śmierć, lecz z państwowym i społecznym porządkiem; z obecnym stanem i ukształtowaniem życia kulturnego i towarzyskiego, które ma być zburzone.

Jest to zupełnie zrozumiałem, że po takiej zbrodni anarchistycznej budzi się uczucie zemsty i odwetu, znachodzi swój wyraz w piśmie i słowie, żąda głośno kary i obrony przed powtórzeniem się takich herostratowych czynów.

I jak zawsze, tak i teraz w obliczu obrzydliwego morderstwa, popełnionego przez szalonego zbrodniarza, podniosą się głosy, żądające nie ukarania zbrodniarza, jako jednostki, lecz wytępienia ruchu wolnościowego, oskarżonego przez kosmopolityczną reakcyą o produkowanie takich okropnych czynów.

Jak zawsze, tak i teraz trzeba przypominać, że zbrodnie anarchistyczne lęgną się w anormalnych stosunkach społecznych, w złym systemie wychowawczym, w epoce upadku ekonomicznego i etycznego.

Kiedy cesarz Wilhelm woła w Bremerhaven do wojska, wysyłanego do Chin:

Pardon wird nicht gegeben. Gefangene werden nicht genaehrt, fuehrt eure Waffen so, dass auf tausend Jahre hinaus kein Chinese es wagt einen Deutschen schiel anzusehen.

Kiedy z najwyższego miejsca ubóstwia się siłę i przemoc, kiedy się wysławia Hunów i króla Etzla, kiedy się publicznie zachęca do pastwienia, kiedy się sztucznie hoduje fanatyzm barbarzyńców — jakże się dziwić, że do słabych, mało odpornych, łatwo zapalnych umysłów desperatów społecznych znajdują przystęp te barbarzyńskie nauki fanatyków krwi i mordu.

Anarchizm jest wytworem dzisiejszego zanarchizowanego społoczeństwa.

Szukać przyczyn, skąd się rodzi i dlaczego powstaje — jest rzeczą socyologów. Nie pora na tem miejscu nad tem się zastanawiać. Zawiodłoby nas to do wniosków, których nie chcieliśmy wyciągać.

Pozostanie to smutną ironią dziejów, że trzy strzały szalonego w Monzy, przebiły pierś króla włoskiego w dniu, w którym w Bremerhaven wołano pamiętne słowa:

"Pardon wird nicht gegeben!"


# M. H. WILTZIUS & CO.,

sprowadzają i wyrabiają

**kościelne ornamenta, książki do nabożeństwa**

Mamy do sprzedania w największej ilości gatunków i cen. Na książkach do nabożeństwach drukuje się imiona nabywców bez osobnej płacy.

**Wieńce i bukiety**

na muślinie białe róże i zielone liście.

Stalorytowe lub litografowane po angielsku, niemiecku i polsku.

PRZYBORY KOSCIELNE, STATUY, SZATY, STACYE DROGI KRZYŻOWEJ, itd.

Sztandary bractw, odznaki i regalia wyrabia się na obstalunek za krótk :: awiadomieniem.

**M. H. WILTZIUS & CO., 429 ul. E. Water**

# Sprzedajemy dobre Farmy

**po niskich cenach!**

**Ceny od 100 do 1,000 dolarów za jednę farmę!**
**Uprawne farmy od 500 do 5,000 dolarów!**

Niemal wszyscy wolą kupować nasze nieuprawne grunta, tak, ażeby mogli dostać tyle akrów BORU, tyle ŁĄK i tyle STEPÓW ile sobie życzą mieć.

KONIE, KROWY, ŚWINIE i OWCE można kupić od farmerów; narzędzia i sprzęty domowe i wszystko co potrzeba, do jedzenia, picia i ubrania można dostać kupić zaraz na miejscu w licznych sztorach naszych kolonjach.

**Przybywajcie i zobaczcie piękne urodzaje i farmy.**

Mapy i całkowite informacye o setkach farm jakie jeszcze do sprzedania mamy prześlemy na żądanie DARMO.

Informacye wysyłamy niezwłocznie.

**Wykupcie tykiet kolejowy do Sobieski, Wis. Nie zatrzymujcie się w Milwaukee. Piszcie do:**

# J. J. HOF LAND CO.,

**SOBIESKI, WIS.**

## SPIS KSIĄŻEK,

**które wyszły z druku starannie opracowane językiem poprawnym**

i są do nabycia w redakcyi.....

**"Katolika" i "Źródła"**

**Nar. Lincoln i 1szej Ave.**

GENOWEFA Tom I. — powieść z wieków średnich nadzwyczaj interesująca. Cena 25 centów.

BOLELSŁAW Tom II. Cena 25c

KURPIE—przez J.Korzeniowskiego Cena 25 centów.

HISTORYA POLSKA, Tom I. z 40 rycinami 50 centów

BIBLIA—Cena 25 centów.

KATECHIZM—mniejszy 10 centów

KATECHIZM—większy 25 centów

Broszura "O NIEZALEŻNYCH" Cena 5 centów.

Przy kupnie większej ilości daje się rabat.

# Dr. E. J. Berg,

DENTYSTA.

Ofis nad bankiem "German American"

**narożnik ul. Reed i National avenue,**

z połączeniem telefonicznem.

**J. J. KIRCHER,**

**Zabezpieczenie od ognia, Accident Ins**

**wypożyczanie pieniędzy.**

Pokój 18. New Insurance Building.

Telefon No. 1542.

**CZY JESTES GŁUCHY??**

Każdego rodzaju głuchota jest do wyleczenia teraz; tylko głuchoniemi są niewyleczalni. Nowa i prosta metoda. Szum w uszach wstrzymujemy natychmiast. Opisz w jaki sposób niedomagasz Egzaminacya i porada darmo. Każdy może się leczyć w domu bez wielkich wydatków.

**OIR DALTON'A KLINIKA USZU.**
596 La Salle ave,. - Chicago, Ill

# BRACIA GAWIN,

**709-711 Windlake Ave.**

Największy wybór pieców kuchennych, do ogrzewania, gazolinowych i kerosynowych, które sprzedajemy po bardzo niskiej cenie.

Przyjdźcie nas odwiedzić.

POLSKI

**kalendarz misyjny**

**OO. TRAPISTÓW**

**w Marianhill w Południowej Afryce,**

**na r. 1901.**

Do nabycia w Milwaukee u Jana Kamińskiego, 781 12ta ave.; u St. Kamińskiego, 1091 4ta ave. i 723 13ta ave.; u Kat. Futa, 982 ul. Pratt; u E. Paradowskiego, 755 ul. Union; u J. Cieszyńskiego, 603 ul. Lincoln i Ar. Mroczkowskiego, 780 Lincoln

**po cenie 20c na dobro misyi.**

Oprócz tego książki do nabożeństwa "PRZEWODNIK DUCHOWNY" w Detroit, w plebanii parafii św. Wojciecha u misyonarza "Br. Rusticus Hajduga."

**Nowe humorystyczne czasopismo z licznymi i pięknymi ilustracyami**

**"KOMAR"**

wychodzi 1go i 15go każdego miesiąca pod redakcyą p. S. Zachajkiewicza w Chicago.

Prenumerata całoroczna .....$2.00
Prenumerata półroczna..... 1.00

Płacący całoroczną prenumeratę otrzymują na premium "Złotą księgę".

S. ZACHAJKIEWICZ,
**45 Sloan street, - Chicago, Ill.**

# E. Brielmaier & Sons,

ARCHITEKCI I NADZORCY.

Wykonują plany na kościoły, szkoły i klasztory.

Biuro i pomieszkanie:

**Róg 2-ej i ul. Sherman, Milwaukee.**

Fabrykanci mebli kościelnych, ołtarzy, ambon t. d.